

# PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

# RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

Nr 372

## Przedsiębiorca w społecznej gospodarce rynkowej

Redaktorzy naukowi

Tadeusz Kocowski

Jan Gola



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu  
Wrocław 2014

Redakcja wydawnicza: Elżbieta Kożuchowska, Barbara Majewska

Redakcja techniczna: Barbara Łopusiewicz

Korekta: Barbara Cibis

Łamanie: Barbara Szłapka

Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest dostępna w Internecie na stronach:

[www.ibuk.pl](http://www.ibuk.pl), [www.ebscohost.com](http://www.ebscohost.com),  
w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej [www.dbc.wroc.pl](http://www.dbc.wroc.pl),  
The Central and Eastern European Online Library [www.ceeol.com](http://www.ceeol.com),  
a także w adnotowanej bibliografii zagadnień ekonomicznych BazEkon  
[http://kangur.uek.krakow.pl/bazy\\_ae/bazekon/nowy/index.php](http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/index.php)

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania  
znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa  
[www.wydawnictwo.ue.wroc.pl](http://www.wydawnictwo.ue.wroc.pl)

Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie  
wymaga pisemnej zgody Wydawcy

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu  
Wrocław 2014

ISSN 1899-3192  
ISBN 978-83-7695-470-7

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Druk i oprawa:  
EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j.  
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

## Spis treści

Przedmowa Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.....	9
Przedmowa Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego .....	11
Słowo wstępne .....	15
<b>Sebastian Bobowski:</b> Uwarunkowania prawne społecznej odpowiedzialności biznesu w Indiach w kontekście wyzwań XXI wieku .....	17
<b>Andrzej Borkowski:</b> Specjalna strefa ekonomiczna jako instrument realizacji regionalnej pomocy publicznej w gospodarce rynkowej.....	30
<b>Ewa Chmielarzyk:</b> Działalność gospodarcza o charakterze zależnym (wtórnym) prowadzona w ramach przedmiotu działalności spółki zagranicznej .....	48
<b>Agnieszka Chrisidu-Budnik, Jerzy Korczak:</b> <i>Crowdsourcing</i> – aktywizacja społeczności lokalnej do wspólnego działania.....	60
<b>Waldemar Dotkuś:</b> Rachunkowość jako dyscyplina naukowa oraz jej służebna rola, jaką pełni w życiu gospodarczym.....	73
<b>Bogusława Drelich-Skulska:</b> Zmiana uwarunkowań prawnych działalności przedsiębiorców w Polsce w procesie akcesji do Unii Europejskiej na przykładzie ułatwień w unijnym systemie celnym .....	82
<b>Józef Frąckowiak:</b> Rola nowelizacji prawa w społecznej gospodarce rynkowej na przykładzie prawa spółek .....	92
<b>Jan Gola:</b> Obowiązek użyteczności publicznej a działalność przedsiębiorcy sektora lotniczego w społecznej gospodarce rynkowej .....	101
<b>Maciej Guziński:</b> Zamówienia publiczne jako instrument gospodarki rynkowej .....	113
<b>Beata Hałakuć, Artur Łysoń:</b> Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej a status przedsiębiorcy i komercyjne udzielanie świadczeń zdrowotnych .....	126
<b>Krzysztof Horubski:</b> Nieuczciwość praktyki rynkowej w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym .....	135
<b>Krzysztof Jajuga:</b> Rynek finansowy – standardy etyczne i regulacje prawne .....	150
<b>Karol Kiczka:</b> Europeizacja społecznej gospodarki rynkowej w Polsce .....	160
<b>Leon Kieres:</b> Społeczna gospodarka rynkowa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego .....	180
<b>Tadeusz Kocowski:</b> Gmina jako przedsiębiorca w społecznej gospodarce rynkowej .....	193
<b>Emilia Kuczma:</b> Ochrona danych osobowych przez przedsiębiorcę .....	210
<b>Paweł Kuczma:</b> Konstytucyjne ujęcie wolności działalności gospodarczej ...	225
<b>Zbigniew Luty:</b> Profesjonalne relacje prawa i rachunkowości .....	238

<b>Karolina Łagowska:</b> Regulowana działalność gospodarcza a poszerzanie sfery wolności działalności gospodarczej.....	247
<b>Andrzej Matysiak:</b> Atrofia czy ewolucja społecznej gospodarki rynkowej...	257
<b>Piotr Ochman:</b> Karnoprawna ochrona reglamentacji działalności na rynku finansowym na przykładzie sektora bankowego.....	270
<b>Katarzyna Poroś:</b> Reprezentowanie przedsiębiorcy w sposób łączny – prokura łączna a reprezentacja łączna mieszana (wybrane zagadnienia) .....	285
<b>Monika Przybylska:</b> Administracyjnoprawna ochrona przedsiębiorcy w zakresie wykonywania praw własności przemysłowej.....	301
<b>Michał Raduła:</b> Gminny podmiot leczniczy w formie spółki kapitałowej a gospodarka komunalna .....	314
<b>Piotr Soroka:</b> Koncesja na prowadzenie kasyna gry jako ograniczenie wolności gospodarczej.....	327
<b>Ewa Stańczyk-Hugiet:</b> Koewolucja i kooperacja. Podążając za kontekstem .	342
<b>Michał Stępień:</b> Nowe rozporządzenie Bruksela I z punktu widzenia przedsiębiorców.....	356
<b>Zdzisław Szalbierz, Joanna Kott:</b> Regulacje instytucjonalne w sektorach infrastrukturalnych.....	367
<b>Tomasz M. Szczurowski:</b> Informacje poufne spółki w ramach inwestorskiego badania due diligence .....	376
<b>Andrzej Śmieja:</b> Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa (art. 435 k.c.) .....	390
<b>Magdalena Wilejczyk:</b> Zakaz nadużywania praw podmiotowych w społecznej gospodarce rynkowej na przykładzie prawa rzeczowego.....	403
<b>Bartosz Ziemblicki:</b> Zagrożenia umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami z punktu widzenia pośrednika – wybrane zagadnienia .....	414

## Summaries

<b>Sebastian Bobowski:</b> Legal determinants of corporate social responsibility in India in the context of challenges of the XXI century.....	29
<b>Andrzej Borkowski:</b> Special economic zone as an instrument of regional aid implementation in market economy .....	47
<b>Ewa Chmielarczyk:</b> Secondary (ancillary) business activity conducted as part of a foreign company's business.....	59
<b>Agnieszka Chrisidu-Budnik, Jerzy Korczak:</b> Crowdsourcing – activation of local community to joint action.....	72
<b>Waldemar Dotkuś:</b> Accounting as a scientific discipline and its ancillary role within the economic life .....	81
<b>Bogusława Drelich-Skulska:</b> Changes in the legal environment of business in Poland following the EU accession – a case study of new customs and trade facilitations resulting from the Community Customs Code .....	91

<b>Józef Frąckowiak:</b> The role of law amendment in social market economy on the example of company law .....	100
<b>Jan Gola:</b> Public Service Obligations vs. an activity of an entrepreneur of aviation sector in social market economy.....	112
<b>Maciej Guziński:</b> Public procurement as an instrument of market economy .	125
<b>Beata Hałakuć, Artur Łysoń:</b> Independent public health care facilities vs. entrepreneurial status and commercial provision of health care services...	133
<b>Krzysztof Horubski:</b> Unfair market practices in the light of act on prevention of unfair market practices .....	149
<b>Krzysztof Jajuga:</b> Financial market – ethical standards and legal regulations	159
<b>Karol Kiczka:</b> Europeanization of social market economy in Poland .....	179
<b>Leon Kieres:</b> Social market economy in the judicial decision of the Constitutional Tribunal.....	192
<b>Tadeusz Kocowski:</b> Municipality as an entrepreneur in social market economy	209
<b>Emilia Kuczma:</b> Protection of personal data by an entrepreneur.....	224
<b>Paweł Kuczma:</b> Constitutional perspective of freedom of business activity...	237
<b>Zbigniew Luty:</b> Professional relationships of law and accounting .....	246
<b>Karolina Łagowska:</b> Regulated economic activity vs. an expansion of the sphere of economic activity freedom.....	256
<b>Andrzej Matysiak:</b> Atrophy or evolution of social market economy? .....	269
<b>Piotr Ochman:</b> Penal and legal protection of activity rationing on the financial market on the example of banking sector .....	284
<b>Katarzyna Poroś:</b> Representation of an entrepreneur in a joint way – joint commercial proxy vs. mixed joint representation (chosen aspects) .....	300
<b>Monika Przybylska:</b> Administrative and legal protection of entrepreneur in the scope of industrial property rights exercising.....	313
<b>Michał Raduła:</b> District medical subject in a form of limited liability company vs. municipal economy .....	326
<b>Piotr Soroka:</b> Casino concession as a restriction of economic freedom .....	341
<b>Ewa Stańczyk-Hugiet:</b> Coevolution and cooperation. Following the context.	355
<b>Michał Stępień:</b> New Brussels I Regulation from entrepreneurs' perspective	366
<b>Zdzisław Szalbierz, Joanna Kott:</b> Institutional regulations in infrastructure sectors .....	375
<b>Tomasz M. Szczurowski:</b> Confidential information of a company during due diligence examination conducted by a potential investor.....	389
<b>Andrzej Śmieja:</b> Liability for damages resulting from company movement, under art. 435 of Polish Civil Code .....	402
<b>Magdalena Wilejczyk:</b> Prohibition of the abuse of subject rights in the social market economy on the example of the property law.....	412
<b>Bartosz Ziemblicki:</b> Threats of a real estate brokerage agreement from the point of view of a real estate broker – selected issues.....	424

**Józef Frąckowiak**

Uniwersytet Wrocławski, Sąd Najwyższy

---

## **ROLA NOWELIZACJI PRAWA W SPOŁECZNEJ GOSPODARCE RYNKOWEJ NA PRZYKŁADZIE PRAWA SPÓŁEK**

---

**Streszczenie:** Opracowanie poświęcone jest ocenie roli nowelizacji prawa w społecznej gospodarce rynkowej i podejmuje próbę odpowiedzi na podstawowe pytanie, kiedy i w jakim zakresie nowelizacja prawa jest uzasadniona, czy nawet konieczna, kiedy zaś może być niepotrzebna, czy wręcz stanowić zagrożenie dla dobrego funkcjonowania tej gospodarki. Podsumowując uwagi na temat roli nowelizacji prawa w warunkach społecznej gospodarki rynkowej, można stwierdzić, że jest ona konieczna, ale powinna być podejmowana tylko w razie wyraźnie zidentyfikowanej potrzeby, którą sygnalizuje praktyka stosowania prawa. Najgroźniejsze wydają się nowelizacje podejmowane pod wpływem nowych, niesprawdzonych koncepcji zapożyczonych z obcych wzorców lub pod wpływem dobrze brzmiących haseł, które kryją w sobie niebezpieczeństwo obniżenia bezpieczeństwa obrotu prawnego.

**Słowa kluczowe:** nowelizacja prawa, społeczna gospodarka rynkowa, prawo spółek, przyczyny nowelizacji prawa, nowelizacja zbędna, nowelizacja szkodliwa, proces stanowienia prawa.

DOI: 10.15611/pn.2014.372.07

### **1. Wstęp**

Prawo, szczególnie prawo prywatne, stanowi dorobek wieków, a wręcz tysiącleci myśli prawniczej. Pewne instytucje tego prawa, takie jak: sytuacja prawna człowieka jako osoby fizycznej, ujmowanie wspólnie działających ludzi jako osoby prawne, umowa, uprawnienie i prawo w znaczeniu podmiotowym, pojęcie rzeczy i własności, mają swoje korzenie w prawach antycznych, przede wszystkim w prawie rzymskim. Cechą, która odróżniała to prawo od innych praw antycznych, było to, że normy tego prawa były stanowione nie tylko dla konkretnych przypadków, ale tworzyły system norm abstrakcyjnych i generalnych, pozwalający znaleźć odpowiedź na każde pytanie dotyczące człowieka i jego miejsca w społeczeństwie. Punktem wyjścia do poszukiwania konkretnej normy i kryterium, według którego nadawano jej ostateczny kształt, była przy tym słynna maksyma, którą w pierwszym zdaniu *Digestów* wypowiedział Ulpian: „*Ius est ars boni et aequi*”, prawo jest sztuką

czynienia tego, co dobre i sprawiedliwe. Ten dorobek, wzbogacony o badania nad prawem rzymskim w okresie średniowiecza i oświecenia, legł u podstaw wielkich kodyfikacji dziewiętnastowiecznych we Francji (kodeks cywilny 1804 i kodeks handlowy 1807), Austrii (kodeks cywilny z 1811 r.) i Niemczech (kodeks cywilny 1896 i kodeks handlowy 1897), których kontynuacją i kompilacją w dwudziestym wieku stał się szwajcarski kodeks cywilny<sup>1</sup>. Także prawo polskie, powstające po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości, ma te same korzenie, zważywszy, że powstało jako unifikacja praw obowiązujących na naszych ziemiach w czasach zaborów, czyli prawa: austriackiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i węgierskiego. Tej samej tradycji pozostał również wierny kodeks cywilny z 1964 r. W tym ostatnim kodeksie znalazły się jednak z konieczności, podyktowanej ówczesną sytuacją polityczną, elementy stanowiące odbicie gospodarki opartej na znacjonalizowanych środkach produkcji oraz centralnym planowaniu. Dzięki temu po powrocie do gospodarki rynkowej opartej na wolności gospodarczej i poszanowaniu praw każdej osoby, niezależnie od jej przynależności klasowej, łatwo było, zachowując kodeks z 1964 r., usunąć z niego niepotrzebne już ozdobniki, takie jak zasada jedności własności państwowej, jednostka gospodarki uspołecznionej czy konieczność wykładni norm kodeksu zgodnie z zasadami współżycia społecznego w rzeczpospolitej ludowej<sup>2</sup>.

W prawie prywatnym, do którego należą także normy prawne regulujące stosunki gospodarcze, rola tradycji, chociaż nie należy jej lekceważyć, często jednak ustępuje konieczności dostosowywania regulacji prawnej do zmieniających się relatywnie szybko warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Kolejne rewolucje dotyczące środków wytwórczych i sposobów komunikowania rodzą potrzebę tworzenia nowych instytucji, jak na przykład zdematerializowane papiery wartościowe, czy przynajmniej wprowadzenia istotnych zmian w znanych, jak to ma miejsce w odniesieniu do spółek kapitałowych. Przystępując do oceny roli nowelizacji w społecznej gospodarce rynkowej, należy wobec tego odpowiedzieć na podstawowe pytanie, kiedy i w jakim zakresie nowelizacja prawa jest uzasadniona, czy nawet konieczna, kiedy zaś może być niepotrzebna, czy wręcz stanowić zagrożenie dla dobrego funkcjonowania tej gospodarki.

---

<sup>1</sup> Bliżej na ten temat zob. W. Rozwadowski, *Tradycje prawne*, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 1 i n.; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w.*, Warszawa 1973, s. 15 i n.

<sup>2</sup> Zob. L. Górnicki, *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 77 i n.

## **2. Konieczność radykalnych zmian w okresie przechodzenia od gospodarki centralnie sterowanej do społecznej gospodarki rynkowej**

Odpowiedź na pytanie, jaka jest rola nowelizacji w warunkach społecznej gospodarki rynkowej, nie jest jednoznaczna. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że patrząc się na ten problem przez pryzmat ostatnich kilkudziesięciu lat, trzeba stwierdzić, że w warunkach polskich zmiany prawa stworzyły podwaliny pod gospodarkę rynkową. Oczywiście prawo było wyrazem przemian społeczno-gospodarczych, jakie dokonały się w Polsce w ostatnich dwóch dekadach XX wieku, jednak jako niezbędny instrument utrwalający określone stosunki społeczne i gospodarcze, odgrywało w tych przemianach ważną rolę. Już ustawa z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych<sup>3</sup>, podkreślając jeszcze, że przedsiębiorstwo państwowe jest podstawową jednostką organizacyjną gospodarki narodowej, ujmowała je jako samodzielną, samorządną i samofinansującą się jednostkę gospodarczą, co wyraźnie nie harmonizowało z gospodarką centralnie sterowaną, w której nie było miejsca na samodzielność podmiotów gospodarujących. W ustawie z 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej<sup>4</sup> zerwano wyraźnie z gospodarką centralnie sterowaną opartą na zróżnicowaniu sytuacji podmiotów gospodarujących w zależności od typu własności i przyjęto, że podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej jest dozwolone każdemu na równych prawach z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa. Jednocześnie zerwano z tym, że wyraźnie preferuje się określone podmioty, i wprowadzono zasadę, iż działalność gospodarczą może prowadzić każda osoba fizyczna, prawna, a nawet jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, utworzona zgodnie z przepisami prawa. Potwierdzono także, że podmioty gospodarcze mogą dokonywać czynności i działań niezabronionych przez prawo, co było odejściem od zasady gospodarki centralnie sterowanej, w której każdy może działać tylko wtedy, gdy prawo na to zezwala. Wprowadzono zasadę zatrudniania bez ograniczeń pracowników i równego obciążania podatkami oraz dostępu do kredytów. Zasady te stworzyły podwaliny pod gospodarkę rynkową, co potwierdziła zmiana Konstytucji z 1952 r., dokonana ustawą, która weszła w życie 31 grudnia 1989 r.<sup>5</sup> Zmienione przepisy Konstytucji wyraźnie stanowiły, że Rzeczpospolita Polska gwarantuje swobodę działalności gospodarczej bez względu na formę własności, a ograniczenie tej swobody może nastąpić jedynie w ustawie.

Można więc stwierdzić, że z punktu widzenia regulacji prawnej z początkiem lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zostały wprowadzone w Polsce zasady gospodarki rynkowej. Odmiennie niż w gospodarce centralnie sterowanej i opartej na prio-

<sup>3</sup> Dz.U. z 2002, nr 112, poz. 981, ze zm.

<sup>4</sup> Dz.U. nr 41, poz. 324, ze zm.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. (Dz.U.1989.75.444) zmieniająca ustawę konstytucyjną z dniem 31 grudnia 1989 r.



rytecie własności państwowej, w której główną rolę w prowadzeniu działalności gospodarczej odgrywały przedsiębiorstwa państwowe, działalność gospodarczą mógł prowadzić każdy na równych prawach, początkowo oznaczany jako podmiot gospodarczy, a w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku jako przedsiębiorca<sup>6</sup>. Warto także zauważyć, że w odniesieniu do przedsiębiorców wieloosobowych podstawy ich funkcjonowania zawierały, do 1 stycznia 2001 r., przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 r. Kodeks Handlowy<sup>7</sup>.

Tak ukształtowane podstawy gospodarki rynkowej znalazły swój wyraz w aktach prawnych obowiązujących obecnie: Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>8</sup> oraz ustawie z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej<sup>9</sup>. Zwrócić należy jednak uwagę, że dopiero Konstytucja z 2007 r. wyraźnie podkreśliła, iż podstawą ustroju gospodarczego RP jest społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych. Przedsiębiorca ma więc nie tylko zmierzać do uzyskania jak najlepszych wyników ekonomicznych, ale w swojej działalności kierować się również solidarnością i dążeniem do rozwiązywania sporów ze swoimi partnerami społecznymi, czyli innymi przedsiębiorcami, a także pracownikami, w drodze dialogu i współpracy.

Ten krótki rys rozwoju prawa regulującego podstawy społecznej gospodarki rynkowej pokazuje, że zmiany prawa, czyli jego nowelizacja, były niezbędnym warunkiem przemian społecznych. Poszukując odpowiedzi na pytanie o rolę nowelizacji prawa, należy stwierdzić, że jest ona niewątpliwie konieczna, a nawet że stanowi nieodzowny warunek dobrego funkcjonowania społecznej gospodarki rynkowej. Należy z kolei odpowiedzieć na inne ważne pytania: czy da się ustalić, kiedy nowelizować prawo, jakie kryteria powinny o tym decydować, wreszcie czy istnieją wzorce, według których prawo powinno być nowelizowane.

Dobrym polem do obserwacji, które mogą być pomocne przy poszukiwaniu odpowiedzi na tak postawione pytania, jest prawo spółek. Przedsiębiorcą może być pojedynczy człowiek, który organizuje cały proces gospodarczy i do którego należą zyski, jakie taka działalność przynosi, oraz to on pokrywa straty związane z tą działalnością. Od najdawniejszych czasów działalność gospodarcza była prowadzona w drodze współdziałania kilku, kilkudziesięciu, a nawet tysięcy osób. Formy, w jakich ta działalność była i jest prowadzona, wykształciły się na przestrzeni wieków, właśnie przede wszystkim w prawie spółek. Prawo spółek, jak i całe prawo prywatne, do którego prawo spółek należy, ze względu na to, że reguluje stosunki społecz-

---

<sup>6</sup> Pierwszy raz określenia „przedsiębiorca” użył ustawodawca w ustawie z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst Dz.U. 2003, nr 153, poz. 1503, ze zm.). Generalnej zmiany w oznaczaniu osób prowadzących działalność gospodarczą dokonano ustawą z dnia 20 sierpnia 1997 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. nr 121, poz. 770).

<sup>7</sup> Dz.U. nr 57, poz. 502, ze zm.

<sup>8</sup> Dz.U. nr 78, poz. 483, ze zm.

<sup>9</sup> Jedn. tekst Dz.U. 2013, poz. 672, ze zm.

ne, które cechuje stabilność, posługuje się konstrukcjami pokazującymi, że lepszym rozwiązaniem jest oparcie regulacji prawnej na sprawdzonych od dawna konstrukcjach, niż nieraz pochopne uleganie aktualnym modom i tendencjom. Prawo spółek, tak jak całe prawo prywatne, musi być silnie zakorzenione w stosunkach społecznych i nawet narzucenie pewnych rozwiązań za pomocą instrumentów zewnętrznych nie prowadzi do tego, że będzie ono efektywnym regulatorem życia społeczno-gospodarczego. Gdy porównujemy regulacje prawa spółek we współczesnych krajach, to widać znaczne podobieństwo poszczególnych spółek. Można w uproszczeniu powiedzieć, że nie da się tu zbyt wiele zmienić, albo inaczej: że łatwiej, wprowadzając pochopnie coś nowego, narobić więcej szkody niż pożytku.

Co znaczy mądrość prawodawcy, w każdych warunkach pokazują dwa proste przykłady. Kiedy z dniem 1 stycznia 1965 r. wchodził w życie polski kodeks cywilny, uchylony został kodeks handlowy z 1934 r. Twórcami nowego kodeksu byli jednak w przeważającej mierze wysokiej klasy specjaliści wychowani w okresie międzywojennym. Byli oni z kolei uczniami tych profesorów, którzy kształtowali swoją wiedzę w okresie zaborów i znali świetnie prawo niemieckie, austriackie, francuskie czy rosyjskie. Kiedy więc po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przyszło im uchylać nowe polskie prawo, oparli je na wielowiekowej tradycji europejskiej i stworzyli bardzo dobrą, wysoko w Europie ocenianą regulację prawną. Mający takie wzory twórcy kodeksu cywilnego z 1965 r. zachowali w nim wszystkie podstawowe konstrukcje prawa prywatnego i przyozdobili koniecznymi socjalistycznymi ornamentami. Uchylając kodeks handlowy, gdyż oparty był on na typowych zasadach gospodarki rynkowej, zachowali jednak regulacje dotyczące spółek, zawarte w tym kodeksie, pod pozorem ich użyteczności dla stosunków z zagranicą. Taki model tworzenia prawa, zachowujący wielowiekowy dorobek prawa prywatnego sięgający czasów wielkich kodyfikacji prawa prywatnego z XIX wieku, które osadzone były silnie w tradycji prawa rzymskiego, pozwolił na to, że kodeks z 1965 r., stworzony w okresie realnego socjalizmu, po niewielkich korektach w 1990 r. dobrze pełni swoją rolę także obecnie. A polskie prawo spółek zawarte w kodeksie handlowym z 1934 r. było podstawą rodzących się w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku spółek i zapewniało im w miarę normalne funkcjonowanie. Co więcej, kodeks spółek handlowych z 2000 r. w znacznej części świadomie oparty został na regulacji zawartej w kodeksie handlowym. Jaki kontrast z uchwalonym w 1975 r. kodeksem cywilnym Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Kodeks ten miał być nowoczesną socjalistyczną kodyfikacją niemającą wiele wspólnego z niemieckim BGB z 1896 r., obowiązującym także w NRD od początków istnienia tego państwa. Enerdowski kodeks cywilny zniknął w ciągu jednej nocy wraz z upadkiem muru berlińskiego, a BGB obowiązuje nadal w całych zjednoczonych Niemczech.

Poczynione wyżej uwagi wskazują, że zmiana prawa prywatnego powinna być zawsze dokonywana – nawet gdy wydaje się pod wpływem tzw. nowoczesnych teorii społecznych, że należy odchodzić od sprawdzonych wielowiekowych konstrukcji – z dużą ostrożnością.

### 3. Konieczność zmian wymuszanych przynależnością do Unii Europejskiej

Pewne zmiany są jednak, z punktu widzenia polskiego prawodawcy, wymuszane. Tak jest obecnie z prawem unijnym. Jako członek Unii nie mamy wyboru, gdy narzuca nam ona przyjęte na szczeblu unijnych organów regulacje. W przypadku rozwiązań unijnych są to, przynajmniej gdy chodzi o prawo spółek, regulacje, które zasługują na pozytywną ocenę. Uchwalenie kodeksu spółek handlowych było okazją, aby przejąć wiele nowoczesnych rozwiązań, szczególnie z zakresu spółki akcyjnej<sup>10</sup>. Do polskiego porządku prawnego weszły także poprzez rozporządzenia unijne, a więc akty prawne, które obowiązują na terenie całej Unii, dalsze normy prawne<sup>11</sup>. Warte podkreślenia jest, że Unia na razie postępuje ostrożnie we wrażliwym temacie kapitału zakładowego, obstając przy konieczności posiadania przez spółkę akcyjną minimalnego kapitału zakładowego w znaczącej wysokości 25 tys. euro<sup>12</sup>. Polska poprzez uczestnictwo w unijnych strukturach może wpływać na ostateczny kształt unijnych rozwiązań, mając na uwadze potrzeby i tradycje rodzimej regulacji. Rzecz jasna, że w razie gdy decyzje podejmowane są większością głosujących państw-członków, nasz wpływ jest niewielki.

### 4. Urojone a rzeczywiste potrzeby zmian

Oprócz podniesionych wyżej obiektywnych przyczyn dokonywania zmian w prawie możemy także obserwować zjawisko nadmiernych i w istocie nieuzasadnionych nowelizacji. W prawie spółek, a także szerzej w całym polskim prawie prywatnym pojawiła się tendencja, aby wprowadzać zmiany w imię niezbyt wyraźnie zdefiniowanych potrzeb. Z początkiem nowego wieku pojawiła się koncepcja nowego kodeksu cywilnego. Potrzebę jego uchwalenia widzi się między innymi w konieczności stworzenia nowoczesnego kodeksu, który ma uwzględniać wypracowywane w ramach Unii jednolite standardy prawa unijnego. Byłaby to tzw. oddolna implementacja prawa unijnego. Prawo polskie byłoby w ten sposób jednym z najnowocześniejszych porządków prawnych. Sęk w tym, że standardy unijne są do-

---

<sup>10</sup> Kodeks spółek handlowych implementował do polskiego systemu prawnego osiem dyrektyw, a kolejne zmiany tych dyrektyw oraz nowe dyrektywy zostały wprowadzone do k.s.h. już w trakcie jego obowiązywania, zob. A. Opalski, *Europejskie prawo spółek*, Warszawa 2010, s. 36 i n.

<sup>11</sup> Rozporządzenie nr 2137/85 z 25 lipca 1985 r. w sprawie europejskiego zgrupowania interesów ekonomicznych; rozporządzenie nr 2157/2001 z 8 października 2001 r. w sprawie statutu spółki europejskiej; bliżej na temat tych regulacji zob. J. Napierała, *Europejskie prawo spółek. Prawo Unii Europejskiej z perspektywy praw polskiego*, Warszawa 2013, s. 22 i n.

<sup>12</sup> Taki wymóg, jednak tylko dla spółek akcyjnych, przewiduje art. 6 ust. 1 drugiej dyrektywy z 13 grudnia 1976 r., zmienianej dwukrotnie: w 1992 i 2006 r., zob. J. Napierała, wyd. cyt., s. 202 i n.

piero w trakcie stawania się i Unia zmienia je co kilka lat. Może się więc zdarzyć, że polski nowy kodeks cywilny zostanie przyjęty w wersji, która nie stanie się obowiązująca w Unii. Nasz porządek prawny zbudowany na standardach uznanych od dziesięcioleci w Polsce, obrosły sądową wykładnią i doktryną, zostanie zarzucony w imię czegoś niesprawdzonego, eklektycznego, i zamiast usprawnić porządek prawny, tylko go zdezorganizuje.

Od 2008 r. obserwujemy wyraźną tendencję do wprowadzania zmian pod hasłem ułatwień dla przedsiębiorców. Polska lokuje się na odległych miejscach w rankingach obrazujących ocenę warunków prowadzenia biznesu. Jednym ze środków polepszających nasze miejsca w tych rankingach ma być ułatwienie w podejmowaniu działalności gospodarczej w postaci spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Te ułatwienia ustawodawca postrzega w dwóch obszarach: ułatwień w zakładaniu spółki z o.o. oraz stopniowej rezygnacji z kapitału zakładowego. Gdy chodzi o pierwsze ułatwienie, zostało ono wprowadzone do kodeksu spółek handlowych z dniem 1 stycznia 2012 r.<sup>13</sup> Drugie ułatwienie zaowocowało zmniejszeniem w 2009 r.<sup>14</sup> kapitału zakładowego z 50 do 5 tys. zł.

Obecnie trwają prace nad przekształceniem spółki z o.o., w istocie wbrew jej nazwie, w spółkę bez kapitału zakładowego, tylko z tzw. kapitałem udziałowym i udziałami beznominałowymi<sup>15</sup>. To, że można założyć spółkę z o.o., posługując się wzorcem umownym w systemie teleinformatycznym, jest niewątpliwie ułatwieniem. Rodzi się tylko pytanie, czy rzeczywiście odgrywa to tak dużą rolę w rozwoju przedsiębiorczości, czy też raczej stanie się źródłem nowych kłopotów dla przedsiębiorców, którzy wprawdzie szybko, bez udziału notariusza założą spółkę, ale następnie okaże się, że ze względu na błędy we wzorcu umowy będą zmuszeni zmienić szybko tę umowę już w normalnym trybie. Także odejście od sprawdzonego w kontynentalnym prawie wzorca spółki kapitałowej z mającym realną wartość kapitałem zakładowym nie wydaje się rozwiązaniem trafnym. To, że założymy spółkę z kapitałem 1 zł lub z kapitałem tylko udziałowym, który będziemy mogli wycofać ze spółki przed jej wierzycielami, może ułatwić pojawianie się w obrocie nowych przedsiębiorców działających w takiej formie. Czy jednak poprawi to bezpieczeństwo obrotu? W naszych realiach, chociaż ustawowo zadekretowaliśmy, że działalność przedsiębiorcy powinna opierać się na solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych, bardzo wielu przedsiębiorców stawia sobie za cel szybkie wzbogacanie się. W takich warunkach pojawia się realne niebezpieczeństwo, że wielu potencjalnych przedsiębiorców będzie postrzegać łatwość w założeniu spółki z o.o. jako

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 92, poz. 531.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 217, poz. 1381), która weszła w życie 8 stycznia 2009 r.

<sup>15</sup> Na temat tego projektu i związanych z nim wątpliwości zob. J. Frąckowiak, *Demontaż spółki z o.o. czy nowy rodzaj spółki kapitałowej – uwagi na tle proponowanej nowelizacji kodeksu spółek handlowych*, „PPH” 2011, nr 6, oraz szereg opracowań na ten temat w „PPH” 2011, nr 9.

okazję do podejmowania ryzykownych przedsięwzięć, w których ryzyko niepowodzeń przerzuca na kontrahentów spółki, szczególnie jej wierzycieli.

Podsumowując uwagi na temat roli nowelizacji prawa w warunkach społecznej gospodarki rynkowej, można stwierdzić, że jest ona konieczna, ale powinna być podejmowana tylko w razie wyraźnie zidentyfikowanej potrzeby, którą sygnalizuje praktyka stosowania prawa. Najgroźniejsze wydają się nowelizacje podejmowane pod wpływem nowych, niesprawdzonych koncepcji zapożyczonych z obcych wzorców lub pod wpływem dobrze brzmiących haseł, które kryją w sobie niebezpieczeństwo obniżenia bezpieczeństwa obrotu prawnego. Wspomniana reforma kapitału zakładowego spółki z o.o. jest przykładem takiej, lansowanej przede wszystkim przez część doktryny, nowelizacji. Projektodawcy, powołując się na przykłady krajów unijnych, w których powstała realna potrzeba zaradzenia temu, aby na ich terenie nie działały spółki stworzone na bazie prawa angielskiego i ustawodawcy tych krajów dokonali racjonalnych korekt przepisów dotyczących kapitału zakładowego, proponują o wiele dalej idącą reformę kapitału zakładowego w polskiej spółce z o.o. W Polsce, gdzie zjawiska powstawania odpowiedników spółek z o.o. na podstawie prawa angielskiego w ogóle nie odnotowano, odwołując się, chyba pierwszy raz w historii do prawa fińskiego, uporczywie proponuje się reformę kapitału zakładowego, która nie tylko pozbawi go jakiegokolwiek funkcji ochronnej dla wierzycieli, ale zagraża wprost bezpieczeństwu wspólników takiej spółki.

Jak powstrzymać tendencję do nadmiernego, a niepotrzebnego nowelizowania prawa? Ci, którzy są odpowiedzialni za jego tworzenie, powinni być rozliczani nie z tego, ile nowych ustaw stworzyli, ale czy w wyniku ich działalności poprawił się standard regulacji prawnej, w której wcale nie obowiązuje zasada, że im więcej i szybciej, tym lepiej. Należy bowiem podkreślić, że prawo stanowione jest wprawdzie zasadniczym budulcem, z którego tworzy się normy prawa stosowanego, ale o tym, jaki ostatecznie przybiorą one kształt, decyduje orzecznictwo wspierane przez doktrynę. Dlatego ustawodawca nie tylko powinien dążyć do tworzenia nowych przepisów, ale bacznie obserwować, jak orzecznictwo radzi sobie ze stosowaniem już obowiązujących przepisów. Ocena dotychczasowej regulacji powinna być punktem wyjścia do podejmowania każdej inicjatywy legislacyjnej. Bez tej oceny, zamiast dostarczać sądom i innym organom stosującym prawo lepszych narzędzi do budowy norm prawa stosowanego, ustawodawca nowymi dokonaniem tylko utrudnia i komplikuje ich działalność, co prowadzi prostą drogą do obniżenia jakości prawa regulującego także stosunki z udziałem przedsiębiorców, a więc społeczną gospodarkę rynkową.

Dobrze byłoby też, korzystając z wzorów państw, w których gospodarka rynkowa funkcjonuje nieprzerwanie od dziesięcioleci, wzmocnić zaplecze legislacyjne dla rządu i parlamentu. Rządowe Centrum Legislacyjne powinno zostać wzmocnione tak, aby mogło ocenić skutki politycznych inicjatyw, zidentyfikować, jaki kształt normatywny powinny one przybrać, czy nowelizacji, czy zupełnie nowego aktu normatywnego, oraz nadać ostateczną treść proponowanym przepisom. Taką rolę mogą

pełnić wysoko kwalifikowani fachowcy. Przykładowo, we Francji Rada Państwa to zaplecze legislacyjne rządu, w którym działa trzystu bardzo dobrych specjalistów nie tylko legitymujących się dyplomami najlepszych uczelni, ale mających doświadczenie w działalności w służbie państwowej w randze ministrów czy innych wysokich urzędników.

## Literatura

- Frąckowiak J., *Demontaż spółki z o.o. czy nowy rodzaj spółki kapitałowej – uwagi na tle proponowanej nowelizacji kodeksu spółek handlowych*, „PPH” 2011, nr 6.
- Górnicki L., *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 77 i n.
- Napierała J., *Europejskie prawo spółek. Prawo Unii Europejskiej z perspektywy prawa polskiego*, Warszawa 2013.
- Opalski A., *Europejskie prawo spółek*, Warszawa 2010.
- Rozwadowski W., *Tradycje prawne*, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 1 i n.
- Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w.*, Warszawa 1973.

## THE ROLE OF LAW AMENDMENT IN SOCIAL MARKET ECONOMY ON THE EXAMPLE OF COMPANY LAW

**Summary:** The paper is devoted to assessing the role of law amendment in a social market economy and attempts to answer the basic question of when and to what extent the amendment of the law is justified or even necessary, and when it may be unnecessary, or even be a threat to the proper functioning of the economy. Summarizing the remarks on the role of law amendment under the social market economy it can be concluded that it is necessary, but it should be undertaken only if the needs are clearly identified, which indicates the practice of applying of law. Amendments made under the influence of new untested concepts taken from foreign models or under the influence of well-sounding slogans that conceal the danger of lowering the security legal circulation seem to be the most hazardous.

**Keywords:** amendment of law, social market economy, company law, reasons for law amendment, unnecessary amendment, harmful amendment, law making process.